

Słowa

Ubieram myśli w słowa.
Odkąd wypowiedziane czy zapisane
Zaczynają żyć własnym, realnym życiem.

Cyzeluję je jak najstaranniej,
By były przyjazne i miłe,
By przynosiły radość,
Wyrażały tęsknotę, przywiązanie, miłość...
By oddawały stan ducha.

Słowa mogą sprawiać przyjemność,
Rozjaśniać ciemności nocy,
Uskrzydlać do wzniosłych czynów,
Dodawać otuchy i nadziei.

Ale strzeżmy się słów, co ranią,
Są jak miecze, bolą jak nie gojąca się rana,
A zapisane w Księdze życia
Będą nam oskarżeniem na Sądzie.